

Prof. dr hab. Tadeusz Boruta
Kolegium Nauk Humanistycznych
Uniwersytet Rzeszowski



Rzeszów, 7 kwietnia 2021 r.

Ocena pracy doktorskiej mgr. Jana Michalaka pod tytułem: *O biorącej się z romantycznego przeżywania rzeczywistości potrzebie nowego malarstwa figuratywnego, rozważania o malarstwie w europejskim kręgu sztuki, ze szczególnym uwzględnieniem tradycji Bractw świętego Łukasza*. Recenzja została sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, wszczętym przez Radę Dyscypliny Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Rozprawa doktorska mgr. Jana Michalaka została przygotowana pod kierunkiem promotora prof. dr. hab. Janusza Oskara Knorowskiego.

Zleceniodawca recenzji

Rada Dyscypliny Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, w piśmie (BRD/038/2021/MT) z dnia 9 marca 2021 roku poinformowała mnie o powierzeniu mi funkcji recenzenta w postępowaniu o nadanie stopnia doktora sztuki panu mgr. Janowi Michalakowi.

Wraz ze zleceniem napisania recenzji, została przesłana dokumentacja przewodowa złożona przez doktoranta (w formie elektronicznej i „papierowej”), z której dowiedziałem się, że mgr. Jan Michalak, jako pracę doktorską przedłożył:

1. Rozprawę teoretyczną zatytułowaną: *O biorącej się z romantycznego przeżywania rzeczywistości potrzebie nowego malarstwa figuratywnego, rozważania o malarstwie w europejskim kręgu sztuki, ze szczególnym uwzględnieniem tradycji Bractw świętego Łukasza*.
2. Suplement
3. Jako artystyczne dzieło doktorskie wskazane zostały dwa zestawy obrazów olejnych, mające ten sam tytuł, co dysertacja, tj.: *O biorącej się z romantycznego przeżywania rzeczywistości potrzebie nowego malarstwa figuratywnego, rozważania o malarstwie w europejskim kręgu sztuki, ze szczególnym uwzględnieniem tradycji Bractw świętego Łukasza*.

ad 1. Przedmiotowa rozprawa ma właściwą strukturę, a jej poszczególne części tworzą, logicznie i merytorycznie, spójną całość. Dysertacja składa się z 6 rozdziałów, z których każdy podzielony jest na kilka tematycznych podrozdziałów. Kończy się ona „spisem źródeł” oraz „spisem reprodukcji dotyczących ikonografii cechu malarskiego”. Całość ma objętość 94 stron i jest obficie ilustrowane.

- W rozdziale I Jan Michalak opisuje swoją drogę do sztuki. Edukację artystyczną ukazuje on niemal od pierwszych prób malarskich mających miejsce w dzieciństwie pod kierunkiem ojca. Osobny podrozdział poświęca on pobytowi w Paryżu, który miał miejsce przed nauką w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Nałęczowie. W kolejnym podrozdziałach doktorant opisuje okres studiowania na Wydziale Malarstwa w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie oraz swoją realizację dyplomową. W całości rozdziału, autor szczegółowo opisuje obrazy powstałe w poszczególnych okresach czasu. Rozdział pierwszy kończy się obszernym opisem aktywności artystycznej doktoranta po uzyskaniu dyplomu do momentu jego wyjazdu do Włoch w 2008 roku.
- Rozdział II Jan Michalak w całości poświęcił Bractwu św. Łukasza oraz fenomenowi Kazimierza Dolnego, w którym ta grupa artystyczna tworzyła i w części osiedlała się tu. Doktorant opisuje tutaj także swój osobisty stosunek do tego nadwiślańskiego miasteczka, które jest jego miastem rodzinnym, determinującym jego tożsamość i świadomość artystyczną. Jan Michalak pochodzi bowiem z artystycznej rodziny, w której najbardziej znanym jest jego dziadek Antoni Michalak, współzałożyciel i członek Bractwa św. Łukasza, grupy artystycznej bardzo ważnej dla sztuki międzywojnia. Fakt tego dziedzictwa przebija się przez całą dysertację Jana Michalaka i ma szerokie konsekwencje w jego malarstwie, także w zestawie prac doktorskich.
- Rozdział III artysta przedstawia swoją biografię artystyczną po wyjeździe do Włoch, gdzie w okolicach Rzymu osiedlił się na stałe. Również tutaj doktorant szczegółowo opisuje swoje obrazy, inspiracje, wystawy, w których uczestniczył oraz recepcję swojej sztuki,
- W kolejnym rozdziale zatytułowanym *Rozszerzony kontekst Bractwa św. Łukasza*, doktorant szczegółowo opisuje swoje odkrycie na dyplomie wyzwolinowym Bractwa św. Łukasza, który otrzymał jego dziadek Antoni Michalak. Autor zauważa, że namalowany tam św. Łukasz ma na szyi medalion, z widniejącymi na nim trzema tarczami. Doktorant przeprowadza ciekawą interpretację tego znaku, jako «wariantu

herbu „Trzy Tarcze”, rozpowszechniony w średniowieczu, symbolicznie nacechowany emblemat licznych i rozgałęzionych wówczas cechów malarskich, Bractw Świętego Łukasza.»¹ Jak wyznaje Jan Michalak, to ikonograficzne odkrycie stało się źródłem inspiracji, która unaoczniała się w obrazach stanowiących zestaw prac artystycznego dzieła doktorskiego.

Na marginesie, jako osoba od lat zajmująca się ikonografią, muszę stwierdzić, że przedstawiona tu interpretacja, choć uprawniona, nie do końca mnie przekonuje, gdyż brakuje w niej namysłu nad całością formy medalionu i relacjami poszczególnych elementów składowych. Wymagałaby uzupełnienia. Rzeczone tarcze w medalionie są ewidentnie odwróconymi trójkątami równobocznymi. Ich kolory to tzw. barwy podstawowe (czerwień, żółć, błękit), z których to, każdy doświadczony malarz może wywieść pełną gamę barw. Należy zwrócić uwagę na to, że w przedmiotowym medalionie, te trzy kolorowe trójkąty są tak ustawione by w całości stworzyć duży trójkąt równoramienny wpisany w koło – taka zależność form, symbolicznie obrazuje ideę trynitarną; jedności Trzech Osób Boskich. Idąc dalej tropem interpretacji teologiczno-gnostycznej i przekładając ją na doświadczenie malarskie, należy zwrócić uwagę, że trójkąt równoboczny obrazuje pełną harmonię, gdyż jego boki i kąty są takie same; pozostają we wzajemnej równowadze względem siebie. Zwróćmy jeszcze uwagę, że medalion z dyplomu wyzwolinowego Bractwa św. Łukasza ma kształt kwadratu, w który to wpisane jest koło z trójkątami; taką interakcję koła i kwadratu chrześcijańscy ezoterycy odczytują jako symbol inkarnacji. Dodajmy do tego fakt, że na przedmiotowym dyplomie trzy kolorowe trójkąty są tak usytuowane, że pomiędzy nimi pojawia się jeszcze jeden trójkąt, pośrodku nich, będący w kolorze czerni, która wypełnia także całe koło, Jest to odniesienie do doświadczenia malarskiego; mieszając razem, w równym stężeniu, trzy barwy podstawowe, w wyniku syntezy subtraktywnej otrzymamy kolor achromatyczny, jakim jest czern, symbolizująca tajemnicę. Sumując tę złożoną symbolikę można odsłonić ezoteryczny przekaz medalionu z dyplomu wyzwolinowego Bractwa św. Łukasza. Być może „Łukaszowcy” rozwinęli herb „Trzy Tarcze” średniowiecznych cechów malarzy, choć zastanawiać musi, że patron Bractwa zamiast głowy byka ma obok siebie namalowanego lwa, personifikującego św. Marka, niemniej wszystkie inne rekwizyty wskazują na św. Łukasza. Medalion na jego piersi wskazuje na formacyjny charakter

¹ Jan Michalak, *O biorącej się z romantycznego przeżywania rzeczywistości potrzebie nowego malarstwa figuratywnego, rozważania o malarstwie w europejskim kręgu sztuki, ze szczególnym uwzględnieniem tradycji Bractw świętego Łukasza.*, s. 50-51

bractwa i należy odczytywać go w kontekście chrześcijańsko-gnostycznego przekazu. Wskazuje on na stawiane w Bractwie zadanie: pogłębiony rozwój duchowy (trójkąt równoboczny symbolizuje zasadę harmoniczną, zrównoważonej ścieżki duchowej). Barwy podstawowe odwołują się do wiedzy i doświadczenia malarskiego, a interakcje trójkątów, koła i kwadratu odwołują się do dogmatyki chrześcijańskiej o Trójcy Świętej i Bożym wcieleniu. Jeśli dodamy, że na przedmiotowym dyplomie św. Łukasz/malarz, w centrum, ma uniesioną rękę z pędzlem, którą skierował w stronę, trzymanego w drugiej ręce, niedokończonego obrazu ukazującego Madonnę z Dzieciątkiem, to przekaz jest oczywisty: zadaniem malarza jest ukazywanie tajemnicy wcielonego Boga.

- W rozdziale V zatytułowanym *Obrazy doktorskie* Jan Michalak artysta przedstawia swoje obrazy składające się na tzw. dzieło artystyczne stanowiące podstawowy składnik pracy doktorskiej w dyscyplinie sztuki plastycznej i konserwacja dzieł sztuki. Każdy obraz jest przedstawiony reprodukcją i jednostronicowym opisem tematyczno-ikonograficznym. Ponieważ obrazy mają charakter narracyjny autor opisuje przy każdej pracy zobrazowaną opowieść. W metryczkach prac składających się na dzieło artystyczne brakuje daty powstania obrazu. Ten brak jest przypadłością całej dysertacji. Nie pozwala recenzentowi na ścisłe umiejscowienie na linii czasu powstawania poszczególnych dzieł, a tym samym analizowanie konsekwencji formalnych wynikłych z realizacji cyklu. Należy więc przyjąć, że jest to brak założony przez doktoranta, który chce nadać odbiorcy konsekwencje czasowe wynikłe tylko z treści malowanej opowieści.
- Dysertację kończy rozdział VI – *Podsumowanie*, który jest swoistą manifestacją świadomości twórczej artysty egzemplifikującej się w konkretności namalowanych obrazów. Stawia on tutaj podstawowe pytanie, Dlaczego maluję? Będące dopełnieniem postawionego w temacie rozprawy doktorskiej problemu: *O biorącej się z romantycznego przeżywania rzeczywistości potrzebie nowego malarstwa figuratywnego*, ... Jest to pytanie o sens malowania, może bardziej, o jego, Jana Michalaka, sens „produkowania” obrazów. Pozytywna odpowiedź, jaka ma tu miejsce, zdaje się być szczerą, gdyż jest poświadczona przekonującą dysertacją oraz oryginalnym zestawem prac malarskich, a przede wszystkim autor przekonuje mnie, gdyż pytanie to wypływa ze stanu potencjalnego kryzysu wynikłego z refleksji nad koniecznością mnożenia artystycznych bytów.

ad 2. Suplement do pracy doktorskiej zawiera 21 ilustracji, które są opisane i posiadają komentarze autora. Ma on 24 strony i składa z 2 rozdziałów, o tytułach:

- Spis wybranych reprodukcji obrazów związanych z tradycją Bractwa świętego Łukasza, na które natrafiłem w trakcie poszukiwań.
- Spis źródeł wraz z dłuższymi cytatami.

W suplemencie doktorant rozpisuje się szerzej na temat „Trzech Tarcz”, jako herbu Bractw Świętego Łukasza, jednak nie rozszerza pola interpretacji.

ad 3. Wskazany, jako o dzieło artystyczne, zestaw prac malarskich dzieli się na dwa zestawy, które autor podzielił na: „Pierwszy etap prac” składający się z 6 obrazów oraz „Faza druga prac”, do której należy 12 obrazów.

- Obrazy należące do pierwszego etapy to w większości martwe natury, w których, jak pisze autor: „wzięte z holenderskiego, malarskiego zadania cechowego motywy ikonograficzne – oswajałem, przepracowywałem i przetwarzałem w sześciu kompozycjach, poddając je różnorodnym przemianom i kładąc je na tłach złotych, w bliskowschodniej dolinie, fioletowym świetle, wreszcie kojarząc byka z dożą weneckim oraz rzymskim senatorem, który obdarza Byka niewinną pieśczęcią.”² Obrazy w tej części cyklu mają następujące tytuły: *Martwa natura z błękitną głową byka i atrybutami malarskimi na złotym tle*, 61x92 cm, olej na płótnie; *Martwa natura z głową byka i koroną na poduszce*, 73x92 cm, olej na płótnie; *Martwa natura z głową byka i atrybutami malarskimi w fioletowym świetle*, 73 x 65 cm, olej na płótnie; *Głowa byka w śródziemnomorskiej dolinie bliskowschodniej*, 73 x 92 cm, olej na płótnie; *Portret Doży weneckiego z głową byka i paletą*, 81 x 65 cm, olej na płótnie; *Senator rzymski głaszczący byka po policzku*, 61 x 81 cm, olej na płótnie; *Głowa byka z postaciami trzech dostojników i relikiami świata antycznego*, 280 x 150 cm, olej na płótnie; *Grupa Antenatona. Przymioty poszukującego intelektu w walce z wężem ikonoklastycznym*, 143 x 264, olej na płótnie;
- Malując obrazy należące do zestawu drugiej fazy prac autor postanowił: „holenderskie znaki malarskiego cechu, w procesie stosownych przemian, włączyć w szerszy kontekst rzymsko-hellenistyczny. Odbывало się to w dwunastu kompozycjach: dwóch średnich i dziesięciu wielkoformatowych, które układają się w specyficzne opowiadanie, mówiące o wędrowce ucznia malarskiego o imieniu Santo Luca”³. Ta malarska opowieść opatrzona jest rozbudowanymi tytułami obrazów, które same w sobie prowadzą zamierzoną narrację. Są to obrazy: *Jeździec walczący z hydrą ikonoklastyczną*, 120x150 cm, olej na płótnie; *Martwa Natura z Bykiem i Obeliskiem*,

² Jan Michalak, *Streszczenie rozprawy doktorskiej*, s. 3

³ Jan Michalak, *Streszczenie rozprawy doktorskiej*, s. 3

110x170 cm, olej na płótnie; *Symboliczne manewry plenerowe SANTO LUCA*, 265 x 143 cm, olej na płótnie; *Narodziny sztuki z głębin jaźni*, 280 x 150 cm, olej na płótnie; *SANTO LUCA malujący byka w pracowni*, 265 x 143, olej na płótnie; *Grupa bykaskiamachijnego. Apollodoros i Zeuksis Przywiązują Sztukę do Byka*, 280 x 150, olej na płótnie; *Wędrowka SANTO LUCA przez sferę panopliów*, 143 x 265, olej na płótnie; *SANTO LUCA malujący obraz w wielkiej sali bibliotecznej*, 280 x 150 cm, olej na płótnie; *Fama Eterna. Grupa Antenatona w walce z wężem ikonoklastycznym naprzeciwko Casa di San Luca di Tre Scudi e Due Fontane w imaginacyjnym Rzymie*, 265 x 143 cm, olej na płótnie; *Finis Coronat Opus. Niebiańska podróż terminatora cechu malarskiego SANTO LUCA*, 150 x 280 cm, olej na płótnie.

Zarówno sposób prowadzenia dysertacji, forma użytego języka, jak i formułowanie tytułów poszczególnych obrazów, a przede wszystkim obrazowanie, dokonane w tzw. doktorskim dziele artystycznym wskazują na zamierzoną przez autora, barokową stylizację, co czyni z dysertacji i dzieła artystycznego komplementarną całością. Poprzez pracę doktorską Jan Michalak jawi się jako malarski gawędziarz i wydaje się w tym autentyczny. Stosowana przez niego w obrazach surowa malatura, brutalizująca, ekspresyjna forma, swobodna, intencjonalna kompozycja i obfitująca w wielość obiektów rozbudowana narracja, która łączy pewną naiwność z bogactwem erudycji, to wszystko czyni z twórczości Jana Michalaka artystę osobnego, który komunikuje na zewnątrz ważny dla niego obszar jego świata, wyobraźni, i konstytuujących się w tym świecie wartości.

W obrazach przedstawionych jako dzieło doktorskie, obok deklarowanego przez autora odniesienia do malarstwa cechowego, głównie niderlandzkiego, widzę pewne odniesienie do sztuki z drugiej połowy XX wieku, szczególnie do niektórych przejawów brutalizującego, ekspresyjnego zjawiska artystycznego zwanego transawangardą, a w szczególności do twórczości Sandro Chia czy Macieja Dowgiałły. By zrozumieć postawę Jana Michalaka, może należałoby jeszcze dokonać porównań jego doktorskich obrazów do figuratywnych, narracyjnych prac Giorgio De Chirico i Renato Guttuso z ich późnych okresów twórczości.

Krytyczne uwagi, poczynione w trakcie oceniania dysertacji doktorskiej Jana Michalaka zatytułowanej: *O biorącej się z romantycznego przeżywania rzeczywistości potrzebie nowego malarstwa figuratywnego, rozważania o malarstwie w europejskim kręgu sztuki, ze szczególnym uwzględnieniem tradycji Bractw świętego Łukasza*, wynikały z naukowej normy domagającej się maksymalnej penetracji tematu podjętych badań, niemniej uważam, że w pracach artystycznych obszar odniesień teoretyczno-badawczych nie jest celem samym w

sobie; jest tylko dodatkiem do dzieła plastycznego, mającym na celu przybliżenie źródeł inspiracji, fascynacji lub umiejscowieniem dzieł w konkretnym obszarze kultury, czy innych odniesień. Całą pracę doktorską Jana Michalaka, w tym przedmiotową rozprawę, uważam za interesującą i oryginalną, a manifestująca się w obrazach postawa artystyczna świadczy o dojrzałości twórczej doktoranta, jej autentyczności i odwadze podążania własną ścieżką, która zbudowana jest na tradycji rodzinnej, fascynacji kulturą antyczną i malarstwem cechowym oraz ikonografią, a także na potrzebie narracji i tematyczności w sztuce. Doktorant penetruje obszary kultury w niewielkim stopniu obecne we współczesnej sztuce i robi to z żarliwością i powagą wynikłą zapewne z potrzeby rozszerzania poprzez twórczość własnej tożsamości.

Konkluzja końcowa:

Zapoznawszy się z rozprawą doktorską oraz doktorskim dziełem artystycznym pana mgr. Jana Michalaka pod wspólnym tytułem: *O biorącej się z romantycznego przeżywania rzeczywistości potrzebie nowego malarstwa figuratywnego, rozważania o malarstwie w europejskim kręgu sztuki, ze szczególnym uwzględnieniem tradycji Bractw świętego Łukasza*, w pełni przekonany stwierdzam, że jest to praca oryginalna i stanowi znaczny wkład w rozwój dyscypliny sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki. Osiągnięcie to w pełni spełnia wymagania, stawiane kandydatom do stopnia doktora, określone w art. 13 ust.1. Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. W mojej ocenie, daje ono podstawę do dalszych działań, przewidzianych procedurą, w celu przyznania panu mgr. Janowi Michalakowi stopnia naukowego doktora sztuki.

Tadeusz Boruta